

## Chorujmy

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Zborowski-Weychman**

Ciekawe czasy, to najcięższe chińskie przekleństwo  
Ciekawe czasy, w takich czasach żyć jest nielekkie  
Ciekawe czasy, batem w zadek i wio do przodu  
Ciekawe czasy, trwa produkcja sztucznego miodu

Gdy horyzont rozmywa się w oku  
Kiedy w sercu nie hormon lecz skaza  
Kiedy zasnąć nie daje niepokój  
Czas w ramionach utonąć lekarza

ref.

Chorujmy,

Lecz broń boże nie za ciężko

Chorujmy

Jakaś grypka, przeziębionko, coś w gardelko

Chorujmy

Świat dla chorych jest łaskawszy

Chorujmy

Nawet nasza niesympatia przychylnym okiem na nas patrzy

Chorujmy

Perspektywa łóżka jest słodka

Chorujmy

Cóż lepszego może nas spotkać

Daj sobie luzu, wreszcie książka a nie gazeta  
Daj sobie luzu, gdy przy łóżku troskliwa kobieta  
Daj sobie luzu, pozwól sobie robić dobrze  
Daj sobie luzu, to jest warte wszystkie pieniądze

Już rozumiesz o czym Einstein myślał  
Kiedy mówił o czasie niestałym  
Filozofia z perspektywy łóżka  
Jest kontekstem nader zrozumiałym

Chorujmy...

I to jest sposób, na to życie nasze za twarde  
I to jest sposób, wreszcie los dobrą zesłał nam kartę  
I to jest sposób, ale nie mów nikomu ni słowa  
Bo inni zechcą też....i kto na nas będzie pracował?

Chorujmy....